
RECENZJA KSIĄŻKI MARIUSZA GÓRNICZA
*WEWNĄTRZJĘZYKOWE UWARUNKOWANIA
ZAPOŻYCZEŃ TECHNOLEKTALNYCH W JĘZYKU
POLSKIM* (Warszawa, 2019, 327 s.)

REVIEW OF THE BOOK BY MARIUSZ GÓRNICZ
*INTRALINGUISTIC DETERMINANTS
OF TECHNOLECTAL BORROWING IN POLISH*
(Warsaw, 2019, 327 p.)

Autor opracowania, pan dr hab. Mariusz Górnicz, jest wychowankiem Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył studia na Wydziale Lingwistyki Stosowanej na tej uczelni w 1992 r. i także tu uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w 2007 r. oraz – na podstawie recenzowanej książki – doktora habilitowanego w roku 2020. Jego zainteresowania naukowe skupiają się głównie na języku medycyny i problemach związanych z zapożyczeniami. W zakresie języka medycyny jest nie tylko znakomitym znawcą i badaczem, ale także tłumaczem tekstów medycznych. Aktywnie uczestniczy od 2004 r. w pracach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, a od 2010 roku jest w kolejnych kadencjach wybierany na wiceprzewodniczącego Komitetu Technicznego 256 w tej organizacji; należy niewątpliwie do najlepiej zorientowanych osób w problematyce standaryzacji terminologii, nie tylko w Polsce. W 2016 r. włączył się w prace Komisji Terminologicznej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów.

Monografia *Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim* ukazała się w 2019 r. w serii Studi@Naukowe pod numerem 44. Redaktorem naukowym tej serii jest prof. Sambor Grucza, zaś wydawcą Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Do druku opiniowali ją wybitni

znawcy przedmiotu: prof. Siergiej Griniev-Griniewicz i prof. Stanisław Góźdz-Roszkowski.

W recenzowanej książce Mariusz Górnicz poszerzył pole obserwacji na kilka języków specjalistycznych, a jednocześnie zajął się wybranym aspektem w badaniu zapożyczeń (słabo dotychczas opracowanym od strony teoretycznej), a mianowicie ich uwarunkowaniami wewnątrzjęzykowymi. Monografię Autor zadedykował swoim nauczycielom, czując się dziedzicem i – niekiedy krytycznym – kontynuatorem ich poglądów naukowych. Podjęty temat jest istotny z punktu widzenia ogólnopolskiego dyskursu tożsamościowego, a mianowicie dotyczy ewentualnych zagrożeń ze strony mnożących się zapożyczeń (zwłaszcza z języka angielskiego) we współczesnej polszczyźnie. Chociaż, jak Autor trafnie pisze we wstępie:

"Publikacje na temat zapożyczeń można liczyć w tysiące" (s. 13),

to opisywano w nich najczęściej uwarunkowania pozajęzykowe, takie jak potrzeba nazwania nieznanych dotychczas zjawisk czy przedmiotów, a ponadto nie wyróżniano w szczególny sposób technolektów. Z tych względów wybór tematu uważam za uzasadniony i ważny naukowo. Tytuł książki nie tyle odzwierciedla pełną treść opracowania, co eksponuje główny problem badawczy. W opracowaniu w zasadzie mowa o współczesnych zapożyczeniach z języka angielskiego oraz romanolatinizmach (zapożyczenia z innych języków są albo tłem rozważań, albo wystąpiły marginalnie). Z drugiej strony w treści rozprawy znajdziemy wiele wątków związanych z problematyką pozajęzykowych uwarunkowań zapożyczeń oraz problematyką zapożyczeń w ogólnej odmianie języka.

Monografia liczy 327 stron, ma przemyślaną budowę i zdyscyplinowany aparat badawczy. Składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, aneksów i bibliografii. Spis treści (s. 7-11), umieszczony na początku książki, jest bardzo szczegółowy i pozwala prześledzić logiczny tok wyводу, do pewnego stopnia zastępuje także indeks terminów, używanych w opracowaniu autorskim. W krótkim "Wstępie" (s. 13-16) przedstawiono cel badawczy, a mianowicie

"propozycję alternatywnego wyjaśnienia przyczyn zapożyczania w językach specjalistycznych" (s. 13).

Autor zarysował tu treść swojej monografii, wypunktowując najistotniejsze jego zdaniem ustalenia metodologiczne i wątki problemowe, przedstawił również skrótowo najważniejsze wnioski. Dwa pierwsze rozdziały pracy poświęcono zagadnieniom teoretycznym ("Języki

specjalistyczne" – s. 17-86 i "Zapożyczenia – aparat pojęciowy" – s. 87-163). Autor zastrzega, że rozdział pierwszy

"nie ma charakteru (mini)kompedium nauki o językach specjalistycznych czy też terminologii",

ponieważ jego celem jest przedstawienie niezbędnego aparatu pojęciowego potrzebnego w części analitycznej. W tej teoretyczno-przeglądowej części pracy Autor wypunktował najważniejsze problemy i opisał podstawowe pojęcia dotyczące języków specjalistycznych oraz terminów. Uczynił to w jasny i uporządkowany sposób, bez zbędnych treści, a i tak zajęło to około 70 stron. W tej części pracy przedstawił również historię badań nad terminologią i językami specjalistycznymi oraz obecną problematykę badawczą dotyczącą języków specjalistycznych, terminów i terminotwórstwa. Podobny pod względem objętości rozdział drugi poświęcono zapożyczeniom, opisano tematykę związaną z kontaktami językowymi i na podstawie istniejącej literatury przedmiotu dokonano przeglądu wpływów obcojęzycznych w historii języka polskiego. Rozdział trzeci ma charakter analityczny, ale na wstępie znajdziemy ogólne uwagi o przyczynach występowania zapożyczeń w tekstach specjalistycznych, a także o ważniejszych opracowaniach i dziedzinach funkcjonowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim. Analiza materiałowa w rozdziale trzecim dotyczyła czterech przypadków szczególnych: zapożyczeń z sufiksem *-ing*, zapożyczeń w informatyce, terminologii kardiologicznej i w korpusie tekstów medycznych. Tak skomponowana podstawa materiałowa zapewniła wystarczającą liczbę przykładów, aby wysnuć wiarygodne wnioski. Zakończenie umieszczono na końcu rozdziału trzeciego, ponieważ treść odnosi się zasadniczo do przeprowadzonych badań i nie powtarza podsumowania z rozdziału 1 (w rozdziale 2 nie ma części podsumowującej). Autor zamieścił tu również pewne prognozy (przyszłość zapożyczeń w technolektach) i wnioski aplikatywne. Aneksy zawierają materiał badawczy ilustrujący poszczególne przypadki oraz źródła materiałowe, a mianowicie:

- Aneks 1 – Zapożyczenia z końcówką *-ing* uwzględnione w *Słowniku zapożyczeń angielskich w polszczyźnie* E. Mańczak-Wohlfeld (2010);
- Aneks 2 – Wykaz czasopism medycznych i artykułów tworzących korpus tekstów medycznych w studium przypadku 4;
- Aneks 3 – Zapożyczenia leksykalne w korpusie tekstów medycznych;
- Aneks 4 – Zapożyczenia gramatyczne w korpusie tekstów medycznych.

Wielojęzyczna bibliografia liczy blisko 300 pozycji (włączając kilka prac wymienionych w tekście, ale pominiętych w spisie), z uwzględnieniem najnowszej literatury przedmiotu.

Praca odzwierciedla ścisły i precyzyjny sposób rozumowania Autora oraz jego wysoką samoświadomość naukowca, o czym świadczą dokładne opisy zastosowanych procedur badawczych, rozbudowana i szczegółowa analiza i typologia zebranych przykładów, krytyczna ocena istniejących opracowań i teorii, rozsiane w tekście uwagi o ewolucji własnych poglądów. Specyficzne dla Mariusza Górnicza poczucie humoru nadaje stylowi lekkość.

W swojej pracy badawczej Autor poczynił pewne założenia, które miały wpływ na zakres i interpretację materiału. Píše na s. 87 na początku rozdziału 2, że jego uwaga w tej części pracy

"skupia się przede wszystkim na zjawiskach i konstrukcjach językoznawczych opisujących rezultaty procesu zapożyczania, tj. zapożyczeniach. Jest to wynikiem przyjętego założenia dotyczącego głównego przedmiotu niniejszego opracowania, czyli zapożyczeń w językach specjalistycznych: w etnolektalnych wspólnotach dyskursu naukowego przeważają osoby, dla których język obcy – potencjalny język-dawca zapożyczeń – nie jest językiem nabytym we wczesnym dzieciństwie, co odróżnia te zasadniczo monolingwalne zbiorowiska mówców-słuchaczy od społeczności bilingwalnych".

Myśl o zasadniczo monolingwalnym charakterze polskich użytkowników technolektów – przewijająca się w różnych miejscach pracy – uważam za słuszną, podobnie jak przekonanie (powtórzone za Elżbietą Mańczak-Wohlfeld), że zapożyczenia mogą wprowadzać także osoby słabo znające język obcy. Do poczucia językowego tej grupy mówców-słuchaczy i ich świadomości językowej Autor odwołuje się wielokrotnie, aczkolwiek oba te pojęcia (tj. poczucie językowe i świadomość językowa) nie są omówione w pracy. Czytelnik spotyka natomiast takie stwierdzenia, jak:

"większość zapożyczeń terminologicznych nie jest odbierana jako zapożyczenie" (s. 14), "wielowyrasowe terminy metaforyczne zwykle zostają odtworzone w postaci kalk odczuwanych jako zapożyczenia" (s. 16), „Kalki mogły wydać się rażąco nienaukowe" (s. 279) i in.

Poczucie językowe specjalistów (zakładam, że właśnie ich, bo tego nie wyjaśniono) wpłynęło również na decyzję o zakresie materiału badawczego:

"Kalki pełne zbudowane z elementów endoderywowanych nie były uwzględniane w analizie zgodnie z przyjętym założeniem o międzynarodowym a priori charakterze takich formacji, których odpowiedniki w różnych językach nie są odbierane jako zapożyczenia" (s. 277).

Do ważnych decyzji metodologicznych należy również – przyjęty w opisie przypadku 4 – podział na teksty neutralne oraz sprzyjające i niesprzyjające mechanicznemu przenoszeniu terminów pod wpływem literatury anglojęzycznej. W efekcie ustalono, że mechaniczne przenoszenie terminów z obcych tekstów nie jest poważnym źródłem zapożyczeń w polskich tekstach specjalistycznych i nie występuje masowo, co można uznać za krzepiące. Jest to wynik inny, niż np. w języku mediów, gdzie badacze zaobserwowali bardzo dużo takich mechanicznych zapożyczeń, powodowanych często presją czasu. W analizowanych tekstach medycznych zapożyczenia występowały zasadniczo w przyczyn wewnątrzjęzykowych, a nie snobizmu czy niedbalstwa.

Zarówno opisane wyżej, jak i pozostałe założenia i procedury badawcze uważam za trafnie dobrane. Autor znacznie rozbudował elementy analizy materiału, co pozwoliło na bardziej szczegółowy opis zapożyczeń terminologicznych i wyjaśnienie, czemu zawdzięczamy ich obecność w technolektach. Wprowadził nowe terminy (np. *bilektalizm*) i uściślił znaczenie innych. Wśród najważniejszych wniosków, płynących z przeprowadzonych badań, wymieniałabym ustalenie podstawowych typów zapożyczeń występujących w technolektach (kalki terminów endoderywowanych, composita zbudowane z rdzeni greckich i łacińskich, kalki pojęciowe itd.), a także wskazanie na rolę semantyki w procesie przyswajania obcych terminów (np. zwężenie znaczenia, kompresja więzi, metafora i metonimia). Jedną z ciekawszych dla mnie konstatacji Autora jest wskazanie, że wielką zaletą zapożyczeń terminologicznych jest ich jednoznaczność:

"W odróżnieniu od terminów wywodzących się z naciolektu rodzimego treści pojęć wyrażanych przez zapożyczenie terminologiczne nie wyprowadza się ze znaczeń strukturalnych ich elementów, lecz uczy się jej przez zapamiętanie definicji. Znajomość definicji wystarcza, by prawidłowo posługiwać się terminem podczas tworzenia tekstów. Przy takim założeniu nieprzejrzystość zapożyczenia (zapożyczenie jest nieprzejrzyste dla użytkowników monolingwalnych, a tacy stanowią większość mówców-słuchaczy będących twórcami i odbiorcami tekstów specjalistycznych) jest gwarantem jego jednoznaczności (...)" (s. 61-62).

Nieprzejrzyste znaczeniowo terminy zapożyczone stają się etykietami złożonych pojęć, a zmiana w definicji nie oznacza zmiany terminu. Desemantyzacja zapożyczeń terminologicznych, jak wynika z analizy materiału, jest jedną z przyczyn ich popularności w technolektach. Nasuwa się analogia z nazwami własnymi, których także musimy się uczyć, choć o treści ich pojęć jednostkowych decyduje nie definicja, ale referencja.

Ważnym ustaleniem opracowania jest również szczegółowy opis roli romanolatynizmów, które funkcjonują bardzo często jako terminy ogólne i nadają tekstom specjalistycznym rys pożądaną "naukowości" (abstrakcyjności).

Książka została starannie zredagowana i wydana, co nie znaczy, że jest pozbawiona usterek. Nie mają one jednak znaczenia dla ogólnej pozytywnej oceny całej pracy, ponieważ dotyczą spraw trzeciorzędnych. Przykładowo w bibliografii brakuje kilku pozycji, wymienionych w treści opracowania, np. Grygiel 2017 (s. 27), Szemińska 2011 (s. 41), Drabik 2011 (s. 42) i in. Przydałby się także wykaz tabel, których jest w opracowaniu kilkanaście. W części poświęconej zapożyczeniom w historii języka polskiego w dwóch miejscach zamiast "XVIII wiek" jest "XIII wiek". Na s. 67 doszło do oczywistej pomyłki w zdaniu:

"Brak rosyjskojęzycznych odpowiedników wskazuje, że trafiły one do języka rosyjskiego za pośrednictwem innych języków europejskich, najprawdopodobniej francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego" (w oryginalnym zapisie cytatu jest "English").

Jeśli chodzi o uwagi merytoryczne, to mam ich niewiele i dotyczą uzupełnień lub drobnych poprawek. Przykładowo w tytule podrozdziału 1.1.2. wymieniono czeskie badania nad terminologią, ale w tekście poświęcono temu tematowi jedno ogólnikowe zdanie, podobnie jak badaniom w Kanadzie i Francji (tych krajów w tytule nie uwzględniono). Szkoda, że nie odesłano tu choćby do niedawno opublikowanego artykułu Ivany Bozděchovej *Prague School of Terminology (Polskie i europejskie nurty terminologiczne*, red. M. Małachowicz, S. Grucza, Studi@ Naukowe 38, Warszawa 2017). W rozdziale 2 jest podpunkt poświęcony zapożyczeniom pragmatycznym i warto było powiązać go z opisem czynników pragmatycznych w zapożyczeniach angielskich w japońskim (s. 108-110). Na s. 137 niedokładnie opisano mechanizm zapożyczenia fonicznego w języku polskim: dźwięczne /h/ w czeskim i ukraińskim pochodzi z psł. /g/, nie zostało zatem "wprowadzone w miejsce ch". Podobnie na s. 161 w *brama* (< *brana*), *władać* nie są rezultatem wymowy *a* zamiast *o* po sonornych jako takich, tylko konkretnie rozwoju dawnych grup *TārT*, *TālT*.

Monografia *Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim* jest niekwestionowanym autorskim wkładem Mariusza Górnicza w badania nad polskimi językami specjalistycznymi. Jego główną zasługę upatruję we wskazaniu i jasnym sformułowaniu dużego problemu badawczego oraz monograficznym opisie zagadnień z tym związanych, a przede wszystkim zbudowanie i

przetestowanie aparatu pojęciowego i konkretnych narzędzi badawczych. Książka otwiera też nowe, dalsze możliwości badawcze, zarówno przez poszerzenie pola obserwacji na inne technolekty, jak i na wybrane (tu tylko naszkicowane) zjawiska zapożyczania w fonetyce i gramatyce języków specjalistycznych. W przyszłości interesujący byłby również bliższy ogląd świadomości językowej użytkowników języków specjalistycznych.



Ewa WOLNICZ-PAWŁOWSKA

ORCID 0000-0002-5957-7854

DOI 10.51587/2522-980X-2020-004-77-83